

Narbut 2. Glav (20/3 1790)

DOMINICA
NARBUTTA

2013/000 1 NARBUTTA 1790

2013/000 1 NARBUTTA 1790

2013/000 1 NARBUTTA 1790

2013/000 1 NARBUTTA 1790



2013/000 1 NARBUTTA 1790

2013/000 1 NARBUTTA 1790

2013/000 1 NARBUTTA 1790

2013/000 1 NARBUTTA 1790

2013/000 1 NARBUTTA 1790

2013/000 1 NARBUTTA 1790

2013/000 1 NARBUTTA 1790

2013/000 1 NARBUTTA 1790

2013/000 1 NARBUTTA 1790



XVIII. 2. 306

<http://rcin.org.pl>



G Ł O S

SAŚNIE WIELMOŻNEGO

DOMINIKA

NARBUTTA

WOYSKIEGO I POSŁA PTU LIDZKIEGO,

KAWALERA ORDERU S. STANISŁAWA.

Dnia 20. Xbr. 1790. Roku

M I A N Y.



NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOJ MIŁOSCIWY!
PRZESWIETNE RZPLITEY SKONFEDEROWANE STANY!

JEżeli Miłościwy KROLU! w ciągu dwu-
letnim Seymowania prac i trudów
Twoich około dobra Rzplitey znalazłeś
osłodzenie w chwalebnych Seymu tego
Ustawach; przyimie zapewne Oycowskie
Twe Serce z pociechą ten upominek od
Obywatelów Ptu Lidzkiego, któren w tym
wyrazie zawiera: iż ogłoszone Narodowi
znakomite Seymu terazniejszego hasło,
KROL z Narodem, Narod z KROLEM,

tak mocnym serca Obywatelskie przeięło
czuciem, że jest to życzeniem rzetelnym
Obywatelów tegoż Ptu, aby Opatrzność
naywyższa słodkie Nam Panowanie Wa-
szey Królewskiey Mci do niezamierzonych
lat przedłużyć raczyła. Przdokuiąc Sta-
nowi Rycerskiemu JW. Seymowy i Pro-
wincyi Koronnych Konfederacyi Marszał-
ku, nieskazitelną Cnotą swoją i życzli-
wością dla Rzplitey ziednafeś w całym
Narodzie powszechny szacunek i wielbie-
nie: to oboie przynoszę Ci od Ptu mego
na ulgę niezrównanych prac i trudów w
Urzędowaniu twoim.

JO. Mci Xze Marszałku Konfederacyi
Lit: powierzona od Prowincyi Lit: ta La-
ska władaniu twemu, nie zawiodła zau-
fania Prowincyi w wysokiey i cnotliwey
zdolności twoiey do styru, przez którą o-
żywiasz tu w Stanach Seymuiących Domu
swoiego nieskażoną o dobro Rzplitey gor-
liwością: Twoim jest przymiotem ią po-
mnazać, dla Nas iesteś wzorem ią naśla-
dować.

Nayiaśn: Rzplitey Skonfed: STANY!
minął już czas dwuletni Seymowania, w
tym przeciągu łamaliście zapory, które

przemoc ościenna w biegu lat dwudziestu
kilku kuła na upadek Praw, Swobod i
Wolności Polskiej.

Ożywiona w Duszach waszych cnotli-
wych starodawnych Polaków odwaga i
gorliwość przecięż się dobija, stojącey iuż
nad przepaścią zguby Exystencyi Narodu
Polskiego. Było i jest dla Was Najiaśn:
STANY słodką pociechą widzieć i piasto-
wać dźwignioną z upadku Oyczyznę: da-
liście Jey ile wypiężyć mogliście tymcza-
sowe podpory, przez chwalebne a Naro-
dowi miłe wasze Ustawy: do gruntowniey-
szego zaś Jey ratunku, uznaliście za po-
trzebę pomnożenie liczby współ-pracowni-
ków około dobra powszechnego.

Macie ich gotowych Najiaśn: STANY!
w przybyłych Nas Posłach: idziemy skwa-
pliwie pod to hasło KROL z Narodem,
Naród z KROLEM; idziemy tym usil-
niey, że gorliwe prace i starania wasze u-
torowały iuż drogę do szczęśliwości Rze-
plitey, połączamy naszą chęć i gotowość
z waszym doświadczeniem, a chociażby ta
sama nawalność zawał przykrych stawiała
nowe zapory podchlebne zwłoce czasu, a
oporne zakończeniu dzieł Seymowych; gdy

weźmiemy za prawidło Obrad naszych mi-
łość Oyczyzny, będzie Nam natychmiast
towarzyszyć dążeniu naszemu Zdań iedno-
myślność: będą Nas Najiaśn: STANY spo-
tykać tak łatwe śródki, przez które drogi
czas Obrad Seymowych zostanie oszczę-
dzonym: a pośpiech czynności Prawoda-
wczych zasili oczekiwanie współ-Braci na-
szych, którzy tęskliwie wyglądając Sey-
mowych Dzieł skutku, zlecili Nam Po-
słom w Instrukcyi Powiatowey o takowy
pośpiech Obrad Seymowych, a mianowi-
cie rozpoczętey Formy Rządu domawiać
się. Co z obowiązku teyże Instrukcyi z
mieysca mego dopełniam.



XVIII. 2. 306

XVIII.2.306